

Szkoła Podstawowa

Numer 13

im. Mikołaja Kopernika
w Rogowie

R jak REWALIDACJA

Kwartalnik dla Rodziców/marzec, kwiecień, maj/

Uczeń słabowidzący i niedowidzący w szkole

Zespół Redakcyjny:

Grażyna Olszewska-Drwęcka

Joanna Chmielewska

Anna Kasprzak

Adriana Straube

ROGOWO, kwiecień 2024

Osobie widzącej niezwykle trudno wyobrazić sobie, jak postrzegają świat niewidomi i słabowidzący. Mówi się o tym, że nawet 80 % informacji z otoczenia odbieramy dzięki analizatorom wzrokowym. To dzięki niemu możemy poruszać się w przestrzeni, unikać przeszkód, wykonywać codzienne czynności i oddawać się rozrywkom. Powszechną wiedzą jest również to, że wiele elementów relacji międzyludzkich odbywa się na poziomie przekazu niewerbalnego. Analizujemy gesty, mimikę, postawę ciała drugiej osoby. Dzięki temu poznajemy jej stosunek do nas. Jak więc w świecie widzących funkcjonują niewidomi i słabowidzący? Jak pomóc niedowidzącemu uczniowi poradzić sobie w szkolnej dżungli?



Uczeń niewidomy i ociemniały – na czym polega różnica?

Warto na początek uporządkować terminy, które wielu osobom zdarza się mylić. Czy niewidomy to synonim ociemniałego? Nie, choć mało kto o tym wie. **Niewidomy** to osoba, która straciła wzrok przed piątym rokiem życia. Struktura poznania u niewidomych ma więc głównie charakter dotykowo-słuchowy.



Czy niewidomy nie widzi absolutnie nic?

Nie, to akurat mit. Osobą niewidomą jest osoba, która całkowicie nie widzi od urodzenia (nie odbiera żadnych bodźców wzrokowych) i ta, która ma tzw. poczucie światła (zauważa światło i jego brak, czasem lokalizuje źródło światła), jak również i ta, której możliwości wzrokowe pozwalają na

zauważenie ruchu ręki przed okiem, a nawet policzenie palców. Niewidomą jest także osoba, u której pole widzenia (mimo dobrej ostrości wzroku), ograniczone do niewielkiego obszaru powoduje, że główną techniką funkcjonowania będzie technika bezwzrokowa.

Osoba ociemniała to taka, która straciła wzrok później i przechowuje w pamięci różnego rodzaju wrażenia wizualne. Pamięta kolory, kształty, krajobrazy. Różnica w funkcjonowaniu tych osób jest ogromna – głównie z powodu możliwości rozpoznania otoczenia i jego cech.

Uczeń słabowidzący lub z ograniczonym polem widzenia

Kim jest w takim razie **osoba słabowidząca**? To ta, która traci wzrok w wyniku różnych schorzeń. Może jej towarzyszyć brak ostrości widzenia, ślepotą zmierzchowa, widzenie lunetowe, silny światłowstręt. Funkcjonalna definicja osoby słabowidzącej podkreśla konkretne cechy: problemy z wykonaniem czynności wzrokowych mimo okularów korekcyjnych, konieczność korzystania z metod kompensujących deficyt wzroku i dostosowania środowiska fizycznego.

Warto wiedzieć również o tym, że osoby słabowidzące mogą mieć **ograniczenia w zakresie pola widzenia**. Czyli ze 180 stopni pola widzenia widzieć jakąś część – tak jakby widziały na przykład tylko jakąś część tego, co przed nimi. Oczywiście jest, że przy takich kłopotach dziecko może mieć problemy w zadaniach wymagających poruszania się, koordynacji ruchowej, odnajdywania przedmiotów, osób. Nie mówiąc już o pracach plastycznych, zadaniach wymagających precyzji i syntezy wielu elementów.

A jakie rozróżnienie panuje w szkołach? Funkcjonalne, oparte na tym, czy dziecko posługuje się **pismem punktowym Braille'a**, czy może posługiwać się pismem drukowanym. Osoby słabowidzące, które mogą czytać i pisać są w stanie korzystać z ogólnodostępnej edukacji, ale potrzebują konkretnych form wsparcia.



Dysfunkcja wzroku dotyka blisko dwóch milionów osób w Polsce

Temat jest niezwykle istotny. Z danych GUS wynika, że w Polsce żyje ponad 1 mln 800 tysięcy osób z dysfunkcją wzroku. Coraz częściej mówi się że wady wzroku stanowią rodzaj choroby cywilizacyjnej. Najczęściej są to wady wzroku takie jak zez, krótkowzroczność, dalekowzroczność i astygmatyzm. Nie wszystkie problemy da się jednak rozwiązać odpowiednio dobranymi szklami korekcyjnymi. Trudno znaleźć statystyki, które pozwalają stwierdzić, ilu wśród nich jest rzeczywiście niewidomych, ilu ociemniałych, a ilu niedowidzących. Problemy ze wzrokiem i ich wpływ na funkcjonowanie to bardzo szeroki temat. Nie znajdziemy również informacji, ile dzieci

niewidomych i z uszkodzeniem wzroku realizuje proces dydaktyczny i wychowawczy w szkołach.

Efektywna pomoc wymaga zdobycia wiedzy na temat problemu

Przede wszystkim nauczyciel przystępujący do pracy z dzieckiem powinien mieć dużą **wiedzę o charakterze deficytu ucznia**. Dobrze jest uzyskać informacje o:

- stopniu wykorzystywania wzroku,
- stopniu kompensacji percepcyjnej: sposobach i możliwościach, w jakie dziecko uzyskuje potrzebne informacje za pomocą dotyku, słuchu i innych analizatorów,
- deficytach w zakresie funkcji percepcyjno – motorycznych (jakości analizy słuchowej, umiejętnościach ruchowych i koordynacyjnych, lateralizacji, orientacji w przestrzeni),
- rodzaju zaburzeń i schorzeń towarzyszących dziecku,
- sposobach dotychczasowego leczenia i rehabilitacji,
- innych trudnościach i chorobach,
- męczliwości (niektórym doskwiera bardzo szybka męczliwość)
- wielkości przedmiotów i czcionek, które dziecko widzi,
- czy zna system Braille'a i się nim wspomaga.



Nie wszystkie informacje będą wynikały z orzeczenia z poradni. Część z nich pedagog musi uzyskać od rodziców. Zdobycie tej wiedzy jest jednak bardzo istotne, ponieważ każde dziecko wymaga indywidualnego określenia potrzeb. Wielu informacji dostarczy

również diagnoza przeprowadzona w szkole.

O czym powinien wiedzieć nauczyciel, który ma pod opieką dziecko słabowidzące?

Kolejnym mitem jest przekonanie, że osoby niewidome lub słabowidzące świetnie poruszają się w przestrzeni korzystając ze zmysłów dotyku i słuchu. Ich słuch wcale nie jest wyżej rozwinięty niż u innych, po prostu efektywniej z niego korzystają.

Koniecznością jest kompensacja deficytu wzroku. Jednak nieznaną przestrzeń, nowa trasa, czy nawet zwykłe przemeblowanie może przysporzyć wielu kłopotów.

Analiza dotykowa sprawdza się w sytuacjach, gdy dotykany przedmiot nie jest duży. Osoba słabowidząca eksploruje otoczenie z wykorzystaniem dotyku. Im mniej widzi, tym jest to bardziej potrzebne. Analiza odbywa się **od szczegółu do ogółu**. Kolejne informacje uzupełniają wyobrażenie. Jeśli przedmiot lub mebel jest zbyt duży, nie powstanie konkretne odzwierciedlenie w umyśle badającego. Dlatego trzeba pamiętać, że dziecko niedowidzące musi mieć wystarczająco dużo czasu na patrzenie i interpretację informacji uzyskanych drogą wzrokową oraz przez dotyk. **Warto również wiedzieć, że** tzw. eksploracja punktowa wymaga czasu i jest trudnym wyzwaniem intelektualnym. Zawsze wiąże się ze zużywaniem większej energii na patrzenie i interpretację niż u osoby dobrze widzącej. Dlatego nie powinno się dawać uczniowi zbyt wielu przedmiotów. Uczeń powinien poznać cały przedmiot, nauczyciel może o nim opowiedzieć, by ułatwić wyobrażenie. Musi mieć również czas na znalezienie wszystkich istotnych elementów przedmiotu.

Dzięki takiej analizie dziecko może poznać na przykład:

- bryły i ich charakter,
- strukturę różnych materii,
- kształty konieczne do nauki o świecie: zarys państw, kontynentów, warstwy atmosfery etc., natomiast konieczne są specyficzne pomoce dydaktyczne i naukowe. Ułatwieniem może być wycinanie ich z grubego kartonu.



Dostosowanie warunków dla dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi

Praca z uczniami z deficytami w zakresie wzroku wymaga nie tylko zaangażowania i kreatywności, ale również **konkretnego wyposażenia**. Pomocne będą:

- syntezytor mowy, który zamieni czytany z podręcznika tekst w dźwięk (dziecko może używać na przykład słuchawek, by mógł korzystać z tekstu pisanego w czasie lekcji),
- drukarka laserowa,

- drukarka brajlowska, która drukuje wypukłe rysunki i tekst w systemie Braille'a (dzięki wypukłym rysunkom niedowidzący może zapoznać się z ilustracjami, kształtami, materiałem spostrzeżeniowym w podobny sposób, co uczniowie widzący),
- oprogramowanie rozpoznające druk zwykły i pismo Braille'a,
- odpowiednie oświetlenie (lampa z regulowanym ramieniem na biurku ucznia), żaluzje, by stworzyć większy kontrast pomiędzy oświetlonym materiałem, a otoczeniem,
- kontrasty barwne ułatwiające poruszanie (drzwi w kontrastowym kolorze do ściany, blat biurka kontrastujący z bielą kartek, skuteczne może być również oklejenie krzeseł i biurek kolorową taśmą – łatwiej rozpozna otoczenie),
- zachowanie stałego porządku wśród przedmiotów, by uczeń mógł je znaleźć,
- jasne oznaczenie ciągów komunikacyjnych, kontrastowe kolory poręczy, klamek, zabezpieczenie oszklonych drzwi poprzez naklejenie na nich kontrastujących z otoczeniem kształtów,
- czarna tablica w sali, a kreda biała, by uczeń mógł rozpoznać z pomocą kontrastu barw napisany tekst lub rysunek,
- ławka z regulacją pulpitu i zabezpieczonymi bokami, by nie spadały z niej przedmioty (uczeń może nie rozpoznawać ich krawędzi),
- szkła optyczne, lupa i inne przyrządy pozwalające powiększyć obiekt.



Niedowidzący uczeń powinien siedzieć w pierwszej ławce, a jeśli ma ograniczone pole widzenia, nauczyciel powinien przekazywać informację tak, by go widział.

Uczeń słabowidzący może mieć **duże kłopoty z rozpoznaniem nowego otoczenia**, dlatego warto oprowadzić go po szkole. Pamiętając oczywiście, że eksploracja otoczenia trwa dłużej i jest bardziej męcząca, niż w przypadku uczniów widzących.

Utrudnienia w komunikacji dzieci niewidomych i słabowidzących mogą wynikać z wielu czynników:

- niedostatecznego poznania rówieśników, ich imion, głosów, sposobu bycia,
- używania komunikacji niewerbalnej w miejsce werbalnej (wzruszenie ramionami, komunikaty mimiczne, gestykulacja),
- zwracania się do osoby słabowidzącej bez używania jej imienia,

- nierozumienia niektórych wyrazów,
- oddalania się od ucznia bez uprzedzenia,
- wychodzenia z jego pola widzenia.
- używania nieprecyzyjnie określeń przestrzennych (tam dalej, na drugim piętrze po prawej stronie, przed szkołą, za oknem)

Orientacja przestrzenna to jedna z funkcji, które przychodzą na myśl w przypadku osób z deficytem wzroku. Jednak mitem byłoby przekonanie, że to jeden z głównych kłopotów. Innym **problemem jest rozumienie pojęć przestrzennych**, zwłaszcza tych, które oparte są na informacjach pozyskanych z analizatora wzrokowego. Uczniowie, którzy słabo widzą od urodzenia nie mają wiedzy o kształtach przestrzeni wokół nich tak, jak ci, którzy wzrok stracili lub tracą.



Niezbędne wsparcie psychologiczne dla uczniów słabowidzących i niedowidzących w szkole

Poczucie własnych ograniczeń niesie ze sobą również trudności natury emocjonalnej.

Przede wszystkim sporo lęku. Zwłaszcza u dzieci i nastolatków, które są w dużym stopniu zależne od dorosłych, ich wsparcia, towarzystwa. Mogą pojawić się różnego rodzaju **lękowe myśli i przekonania**, na przykład:

- nigdy sobie nie dam rady w żadnym nowym miejscu,
- nie będę tak wykształcony jak oni,
- zawsze będę potrzebował pomocy,
- moje życie nie ma sensu, jestem ciągle ciężarem,
- inni tylko się ze mnie śmieją, a nawet nie mogę tego zobaczyć,
- po co inni mieliby ze mną się przyjaźnić, skoro mogą wybrać kogoś widzącego.

Dlatego tak istotna jest wrażliwość otoczenia na nastrój i funkcjonowanie dziecka. Wsparcie psychologiczne może okazać się drogą do ujawnienia i opracowania trudnych myśli i uczuć. Każde doświadczenie wykluczenia, niedopasowania do otoczenia niesie ze sobą ryzyko różnego rodzaju zaburzeń psychicznych, do których



należą obniżona samoocena, depresja, zaburzenia lękowe.

W pracy z uczniem słabowidzącym konieczna jest gotowość do poszukiwania nowych rozwiązań i elastyczność. Nie jest to łatwa praca, ale dzięki niej można przełamać różnego rodzaju niepotrzebne bariery. Zapobiec wykluczeniu, które spotyka osoby z niepełnosprawnością i udowodnić, że przy odpowiednim staraniu otoczenia wszyscy uczniowie mają szansę na dobrą przyszłość.

opracowano na podstawie <https://epedagogika.pl>